

Bracia Figo Fagot, Ugi Boogie

Ugi boogie, najpierw szlugi
Potem spłacam w barze długi
Fiku miku w portfeliku, znowu forsy jest bez liku
Sza la la la, sza la la la, słuchaj mała, sza la la la
Dziesiątego, w dzień wypłaty wątroba dostaje baty

A teraz tańcz, tańcz, świnko tańcz mi na blacie
Rezerwuję lożę w klubie, dzisiaj stać mnie
I będę pił dzzonego łokera z colą
(To taki czarny drink)
A teraz tańcz, tańcz, świnko tańcz mi na stole
Raz w miesiąc Andrzej też się może poczuć bogolem
Więc będę pił dzzonego łokera z colą

Hokus pokus, czary mary
Barman nalej dwa browary
Ence pence, ty w sukience, ja kieliszek w każdej ręce
Tra la la la, łubudubu, ochrona wyrzuca z klubu
Debet w barze minus tysiąc, więc widzimy się za miesiąc

A teraz tańcz, tańcz, świnko tańcz mi na blacie
Rezerwuję lożę w klubie, dzisiaj stać mnie
I będę pił dzzonego łokera z colą
(To taki czarny drink)
A teraz tańcz, tańcz, świnko tańcz mi na stole
Raz w miesiąc Andrzej też się może poczuć bogolem
Więc będę pił dzzonego łokera z colą

Sza la la la la la la la
Sza la la la la la la la
Sza la la la la la la la
Sza la la la la la la la

A teraz tańcz, tańcz, świnko tańcz mi na blacie
Rezerwuję lożę w klubie, dzisiaj stać mnie
I będę pił dzzonego łokera z colą
(To taki czarny drink)
A teraz tańcz, tańcz, świnko tańcz mi na stole
Raz w miesiąc Andrzej też się może poczuć bogolem
Więc będę pił dzzonego łokera z colą